

Streszczenie pracy doktorskiej w języku polskim

Celem rozprawy doktorskiej *Ku inkluzywności, czyli (po)myśleć inność na nowo. Wybrane praktyki dyskursywnego konstruowania wykluczenia w filozofii współczesnej* jest poszukiwanie inkluzywnego, to jest włączającego ujęcia inności, szczególnie tej wyrażonej w myśli egzystencjalnej. To właśnie egzystencjalizm stanowi narzędzie, przy pomocy którego w niniejszej rozprawie kreślony jest obraz innego i inności. Celem nie jest analizowanie szczegółowych rozwiązań filozofii egzystencjalnej, lecz wykorzystanie jej jako ilustracji dla tworzenia narracji tej pracy i zestawienia z innymi kategoriami i teoriami filozofii współczesnej.

Z jakiego powodu o innym i inności należałoby (po)myśleć na nowo? Ponieważ koncepcje inności zaprezentowane przez ikony egzystencjalizmu, to jest Jeana-Paula Sartre'a i Simone de Beauvoir, nie zawierają nowych możliwości ich definiowania. Obie te koncepcje w centrum sytuują *anthroposa*, przez co wydają się być homogeniczne i jednowarstwowe.

Rozprawa doktorska podzielona została na dwie części, poświęcone problematyce antropocentrycznej oraz pozaludzkiej. W obu z nich motywem przewodnim jest inność, która ewoluuje, zmienia się, by na końcu pracy mogła doprowadzić nas do inkluzywności. W pierwszej części, w kontekście tego, co kobiece, homoseksualne i uchodźstwa ukazane jest ontologiczny status innego nie jest dany raz na zawsze i może on ulegać różnym przeobrażeniom i transformacjom. Oznacza to, że inność może dewaluować się za sprawą procesu deontologizacji. Głównym mechanizmem wykluczenia, jak go określam, który odpowiada za ten proces jest odbieranie odpowiedzialności. W wyniku jego działania i zachodzącego procesu deontologizacji inność przeobraża się w Inność immersyjną, którą definiowana jest jako pochłaniającą byt w całości, wrzucającą go w wir immanencji, sprowadzającą do roli przedmiotu. Inność immersyjna ukazana została na przykładzie „kobiety jako Innej” i „homoseksualisty jako Innego”, zaś myśl przewodnią do tych analiz stanowiły rozważania de Beauvoir. Co ciekawe, inność oraz Inność immersyjna w wyniku procesu deontologizacji może przeobrazić się w obcość co jest w zasadzie destrukcyjne dla konstrukcji ludzkiego podmiotu. Gdy bowiem mówimy o obcym, to w zasadzie byt sprowadzamy do roli przedmiotu, za którego nikt nie chce ponosić odpowiedzialności. Egzemplifikację obcego stanowi uchodźca oraz uchodźczyni. Jako kluczowe mechanizmy w tym rozdziale prezentowane są grodzenie przestrzeni, sekurytyzacja

i adiaforyzacja oraz orientalizowanie i urasowanie oraz mechanizm odsłaniania (w przypadku uchodźczyni). W przypadku zaś uchodźczyni dodają również mechanizm odsłaniania.

Druga część dotyczy tego, co pozaludzkie w kontekście inności i procesu deontologizacji. W rozdziałach piątym i szóstym dochodzi do zerwania z tradycyjną koncepcją relacji ludzkie-pozaludzkie oraz z podejściem do tego, co zwierzęce. Oświeceniowe postulaty bowiem, mimo swojej ważności, pod wieloma względami nie uwzględniają potrzeb podmiotów innych niż ludzie, odbierając im sprawczość i odpowiedzialność (*response-ability*). Całość spleciona jest wspólną dla całej rozprawy klamrą modelu patriarchalnego, ponieważ asymetryczna relacja między tym, co ludzkie a tym, co pozaludzkie w dużej mierze stanowi konsekwencje funkcjonowania modelu męskocentrycznego. Następuje także odwołanie do współczesnych teorii podmiotu wydaje się, że jest możliwe, przy ich użyciu i zaaplikowaniu do narzędzi egzystencjalnych, uposażyć zwierzę w ontologiczny status innego lub/bądź Innego immersyjnego.

W wyniku powyższych analiz autor pracy proponuje „królestwo Chthulucenu” jako odpowiedź na patriarchalne „królestwo kobiecości” i „królestwo zwierzęcości”. Jest to propozycja odmienna od modelu patriarchalnego i przepełniona jest myśleniem kolektywnym, włączającym, w którym to ludzie i nie-ludzie posiadają ontologiczny status innego i żyją razem, nawzajem tworząc siebie we wzajemnej odpowiedzialności. Aby jednak można było pomyśleć o „królestwie Chthulucenu” konieczne jest podejście antyhumanistyczne oraz stosowanie praktyk defamiliaryzacji, opisywanych w niniejszej rozprawie.

Wraz z „królestwem Chthulucenu” pojawia nam się nowy typ inności, całkowicie odmienny od inności Sartre’a czy Inności immersyjnej de Beauvoir, mianowicie inność afirmatywna. Nie konstytuuje się ona w oparciu o kategorię różnicy, jak ma to miejsce w przypadku myśli egzystencjalnej, lecz podkreśla różnorodność. Inność afirmatywna wydaje się być tym rodzajem inności, która istotnie otwiera nam drogę do tworzenia przestrzeni inkluzywnych oraz myślenia w kategoriach *unisex*.

Model *unisex* autor proponuje jako zakończenie rozważań niniejszej rozprawy doktorskiej. Wydaje się, że *unisex* odzwierciedla tytułową inkluzywność. Model ten bowiem wykracza poza binarną kategorię płci, jednocześnie ją redefiniując. Nie usuwa całkowicie tego, co płciowe, lecz dopuszcza różne strategie tożsamościowe, w tym również niebinarne i wykraczające poza klasyczną (patriarchalną) kategorię płci.

Nie chodzi bowiem o to, aby rozwiązaniem dla destabilizacji patriarchalnego modelu była rezygnacja z kategorii płci, lecz należałoby spojrzeć na nią w sposób włączający, a na to pozwala nam właśnie model unisex – dostępny dla wszystkich podmiotów, zarówno ludzkich jak i pozaludzkich.

W modelu unisex podmiot nie jest stałą monadą, lecz pozostaje w relacjach sympojetycznych i symbiogenetycznych. Nie zakłada podziałów i binarności, w której kategoria różnicy odgrywa kluczową rolę, tworzącą asymetryczne relacje. Model unisex docenia różnorodność, wielowymiarowość i heterogeniczność oraz inność afirmatywną. Wydaje się, że model unisex dobrze obrazuje proces stawania-się-z i wspólnego bycia. Dodatkowo wskazuje na to, co w filozofii, szczególnie egzystencjalnej, nie zostało wcześniej dostrzeżone.

Docieńmy ideę wspólnego życia, które nie jest linearne, a raczej ukazane jako krąg życia, w którym nie funkcjonuje znany nam czas Kronos, lecz Aion, nawiązujący do cyrkularności, cykliczności i wzajemnej, powiązanej, kruchej i nierzadko skomplikowanej kohabitacji.